

Tatjana A. Goncarova

Rodzinny poziom przekazywania tradycji katolickich przez Polaków i Białorusinów na Syberii

Wychowanie w Rodzinie 9, 185-191

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



„Wychowanie w Rodzinie” t. IX (1/2014)

Tatjana A. GONČAROVA

Państwowy Uniwersytet Pedagogiczny w Tomsku, Rosja

Rodzinny poziom przekazywania tradycji katolickich przez Polaków i Białorusinów na Syberii

Family level of transferring Catholic traditions by Poles and Belarusians in Siberia

Streszczenie

Ważnym komponentem wychowania dziecka w rodzinie jest włączenie go w wartości religijne. Wychowanie religijne nie tylko kształtuje moralność dziecka, ale również łączy pokolenia i pomaga zachować tożsamość etniczną. Co więcej, przestrzeganie tradycji religijnych w rodzinie pomaga jednocześnie tworzyć relacje z innymi członkami wspólnoty religijnej. Szczególny nacisk kładzie się na rolę rodziny w sytuacji, gdy praktyki religijne są oficjalnie zabronione, jak było przez lata w ZSRR. To właśnie wtedy religijne wychowanie stało się podstawowym narzędziem socjalizacji w życiu religijnym. Obiektem badania jest katolicka ludność okręgu Tomskiego, reprezentowana przez Polaków i Białorusinów. Ludzie ci zamieszkują Syberię od wieków i dzięki czynnikowi wyznaniowemu udało im się zachować kulturę i etniczną tożsamość. Głównym punktem badań będą następujące zagadnienia: życie zgodnie z kalendarzem liturgicznym, udział w świętach religijnych, czytanie literatury religijnej, odwiedzanie świątyń itd. Ujawnianie form i mechanizmów wspierających tradycję katolicką w rodzinie wymaga badań nad źródłami prywatnymi i ustnymi. Podstawowymi źródłami w tych badaniach są informacje, które autor artykułu otrzymał od Polaków i Białorusinów w okręgu tomskim.

Słowa kluczowe: czynnik wyznaniowy, tradycja katolicka, Polacy, Białorusini, okręg tomski.

Abstract

An important component of the upbringing of a child in a family is to join in religious values. Religious upbringing not only shapes children's moral qualities but also provides a link between generations and contributes to the preservation of ethnic identity. Moreover, following the religious traditions in the family helps to simultaneously enter into relationships with other members of their religious community. Particular emphasis is placed on the role of family in a situation of an official prohibition of religious life, which was imposed in the USSR for a long time. At precisely that time religious upbringing became the basic means of enculturation into religious life. The subject of this investigation is the Catholic population of the Tomsk region, represented by Poles and Belarusians. These people have been living in Siberia for centuries and thanks to the confessional factor they were able to preserve their ethnic and cultural identity. In the spotlight of the study will be the following issues: keeping the religious calendar, taking part in ceremonial activities, reading religious literature, visiting temples, etc. Revealing the forms and mechanisms of supporting the Catholic tradition in the family requires exploration of private and oral sources. Information received by the author of this paper from Polish and Belarusian populations in the Tomsk region is the basic source material of this study.

Keywords: confessional factor, Catholic traditions, Poles, Belarusians, Tomsk region.

Ważnym komponentem wychowania w rodzinie jest zaznajomienie młodszego pokolenia z wartościami religijnymi. Wychowanie religijne nie tylko kształtuje cechy moralne u dzieci, ale także zapewnia łączenie się pokoleń, przyczyniając się do zachowania tożsamości etnicznej. Można powiedzieć, że rodzina to kolektywny opiekun tradycji, tworzący swoją własną przestrzeń kulturową, która z kolei zapewnia tłumaczenie duchowych i religijnych, kulturowych i historycznych reprezentacji dzięki „mechanizmowi rodzinnej pamięci kulturowej”¹. Ponadto podążanie zgodnie z tradycją religijną w rodzinie pomaga członkom społeczności religijnej wejść w komunikację synchroniczną. To z kolei jest implikacją dla przynależność, w którą wpisane zostały czynniki pozwalające pielęgnować język narodowy i kulturę, co jest szczególnie ważne w odmiennym etnicznie środowisku. Szczególnie interesująca jest kwestia wychowania religijnego w rodzinie w sytuacji oficjalnego zakazu życia religijnego i zniszczenia życia parafialnego. Kwestia ateizmu jest ważną częścią radzieckiej historii.

Przedstawione badanie obejmuje lata 1920–1950, kiedy życie religijne zagrożone całkowitym wyginięciem, wymagało dostosowania do nowych warunków społecznych i politycznych.

¹ T.A. Sereżko, *Translaciâ religioznogo znaniâ v semejnyh predniâh i memoratah (na primere sel Belgorodskoj oblasti)*, [w:] V.Â. Mačneva, L.V. Kurilenko (red.), *Materiale II Meždunarodnoj naučno-praktičeskoj konferencii „Sem’â XXI veka: cennosti, orientiry”*, Izd-vo „Univers Grupp”, Samara 2008, s. 62.

Zidentyfikowanie form i mechanizmów transmisji tradycji religijnych w rodzinie wymaga sięgania do źródeł ustnych. Bazą źródłową tego badania są informacje uzyskane przez autora artykułu od Polaków i Białorusinów obwodu tomskiego.

W charakterze informatorów wystąpili przedstawiciele starszego pokolenia, dzieciństwo i adolescencja których miały miejsce w latach 1920 i 1950. Źródła pochodzenia tych osób są dobrze uzupełnione materiałami archiwalnymi. Szczególnie bogata w informacje opisujące religijność społeczności jest dokumentacja urzędnicza z lat 1920–1930.

Podmiotem badań była ludność katolicka obwodu tomskiego – Polacy i Białorusini. Narody te są częścią etniczno-kulturową tomskiej przestrzeni od stuleci. W okresie badania Polacy zasiedlali miasto Tomsk oraz dwa inne powiaty obwodu – tomskij (wsie Grodnenka, Polskaja Malinowka, Dwurieczje i in.) i kriwoszejnskij (wsie Bielostok i Połozowo). Białorusini–katolicy byli skoncentrowani w granicach powiatu Pierwomajskiego – wieś Lomowitskij (Łomowitsk I), wieś Pietrowsk i wieś Kontantinovka. Niestety obecnie większość z tych miejscowości przestała istnieć.

Zarówno dla Polaków, jak i dla Białorusinów–katolików, tożsamość wyznaniowa ujawniła się jako ważna forma adaptacji do różnorodnego etnicznie środowiska i pomogła pielęgnować własną odmienność². Pierwszy kościół na ziemi tomskiej pojawił się w 1833 roku, w mieście Tomsk. Budowy kościołów katolickich na obszarach wiejskich były spowodowane napływem po reformie przesiedleńców. Tak więc, na początku XX wieku kościoły i domy modlitwy pojawiły się w miejscowościach m.in.: Dwurieczje, Bielostok, Łomowickij. Należy zauważyć, że oprócz Polaków i Białorusinów tomska wspólnota katolicka zrzeszała także Łotyszy. W łotewskiej miejscowości Maliciowka również mieści się kościół, który wraz z bielostokim tworzyły maliciowską parafię.

W latach dwudziestych (XX wieku) mniejszości w zachodniej Syberii wyróżniało silne trzymanie się tradycji religijnych³. Nie były wyjątkiem i badane narodowości. W dokumencie archiwalnym, pochodzącym z 1920 roku stwierdza się, że mieszkańcy wsi polskiej w Bielostoku „[...] do tej pory są fanatyczni w stosunku do religii”⁴. Nawiasem mówiąc, w odniesieniu do Łotyszy–katolików z pobliskiej wsi Maliciowka zachowała się podobna charakterystyka: „Ludność tych obszarów znajduje się na bardzo niskim poziomie kultury. Jeśli ten

² T.A. Gončarova, *Konfessional'nyj faktor v ètničeskoj identičnosti polákov Tomskoj oblasti*, „Vestnik Tomskogo gosudarstvennogo pedagogičeskogo universiteta, Vyp.”, 9 (99), Tomsk 2010, s. 120–124.

³ E.B. Lukieva, *Nacional'nye školy v Sibiri v 1920-e – načale 1930-h gg.*, [w:] *Nacional'no-kul'turnaâ politika i praktika ee realizacii v Sibirskom regione v pervoj treti XX v.*, Novosibirsk 2005, s. 317.

⁴ *Iz istorii zemli Tomskoj. Sibirskij Belostok. Sbornik materialov i dokumentov*, Tomsk 1998, s. 46.

naród ma jakąś kulturę, to tylko taką, którą dostaje się w kościele [...]. Oni nawet tożsamości narodowej nie mają, tylko religijną”⁵.

W latach dwudziestych, pomimo umacniającego się ateizmu jako ideologii państwowej, instytucje religijne nadal funkcjonowały, co w zasadzie pozwoliło na to, aby utrzymać zwyczajny rytm życia religijnego. Istotnym, obowiązkowym elementem tegoż życia dla rodzin katolickich było chodzenie do kościoła, gdzie zabierano ze sobą także najmłodsze dzieci. Zgodnie z opowiadaniem mieszkanki Tomaska, do kościoła chodziło się całą rodziną, co niedzielę. W tym dniu tygodnia, w świątyni było szczególnie tłoczno. Jak przypominała, w tym okresie msze odbywały się zarówno w języku polskim, jak i łacińskim. Ona sama, jako dziewczynka, wchodziła „na chór”, gdzie siadywała obok organisty. Jasnym epizodem pozostało wspomnienie, kiedy otrzymała kosz kwiatów, które musiała rzucać podczas służby⁶.

Na wsi, w przypadku większych odległości dzielących od kościoła, życie religijne mogło się koncentrować w samej wsi, a miejscem odbywania się obrzędów religijnych stawał się dom jednego z mieszkańców. Oczywiście, mówimy o miejscowościach najbardziej religijnych. Właśnie u nich zazwyczaj zatrzymywał się ksiądz, gdy przyjeżdżał na wieś podczas głównych świąt religijnych. Należy zauważyć, że ta praktyka była powszechna, na przykład w takich miejscowościach, jak wieś Grodnenka i Polskaja Malinowka. Jedna z respondentek bardzo dobrze zapamiętała wigilię, na którą jako 6-, 7-letnia dziewczynka poszła z babcią. Na mszę świąteczną mieszkańcy wsi przychodzili z dziećmi, w tym również z najmniejszymi, w wieku 2–4 lata⁷.

Warto podkreślić, że pierwsza dekada władzy radzieckiej praktycznie nie miała żadnego wpływu na poziom religijności Polaków. W dokumentach z lat trzydziestych o mieszkańcach Biełostoku napisano: „[...] fanatycznie religijni. Czczą swoją religię i swych księży i za ostatniego gotowi na wszystko. Do jego wizyt przygotowują się tydzień przed, a nawet dwa”⁸.

W latach trzydziestych doszło stopniowo do zniszczenia życia parafialnego. Zamknięto świątynie lub dostosowano je do innych celów. W większości pozostały jedynie tylko jako element lokalnego krajobrazu. Jednak pomimo pozbawienia ich funkcji sakralnych, na poziomie rodzin często nadal utrzymywał się i był przekazywany szacunek do świątyń. Potwierdzają to trudności towarzyszące procesowi adaptacji byłych instytucji religijnych do potrzeb świeckich, w tym na potrzeby edukacji. Jako przykład może posłużyć sytuacja na wsi Połozowo, gdzie mieszkańcy skarżyli się, że „budynek parafialny odebrano dla komunistów pod szkołę”⁹. Z pewnością, zdarzały się przypadki, gdy rodzice nie chcieli po-

⁵ Tamże, s. 50.

⁶ Notatki terenowe autora.

⁷ Tamże.

⁸ *Iz istorii zemli Tomskoj...*, dz. cyt., s. 79–80.

⁹ Centr dokumentacii nowejšej istorii Tomskoj oblasti (CDNI TO), F. 1 Op. 1. D. 1550. L. 11.

sylać dzieci do szkoły, ponieważ jedna z dyrektyw nakazywała karanie rodziców za takie postępowanie pracą przymusową¹⁰.

Zniszczenie instytucji religijnych przekreśliło możliwość odwiedzania świątyń przez wierzących, ale jak wynika z materiałów, prawie nie miało wpływu na przestrzeganie przez nich kalendarza religijnego. Zatem w rodzinach zachowała się możliwość wprowadzenia dzieci do życia religijnego poprzez ich udział w uroczystościach rodzinnych i kolektywnych. Rodzinne uroczystości z okazji głównych świąt religijnych, które gromadziły wszystkich krewnych, pozostały żywym wspomnieniem badanych. Na obszarach wiejskich w okresie badania zachowały się zbiorowe formy uroczystości, w których dzieci mogły występować zarówno w charakterze bezpośrednich uczestników, jak i obserwatorów. Jako przykład można przywołać świadectwo z obchodów przez mieszkańców wsi Polskaja Malinowka, jednego z najbardziej znaczących świąt pory letniej, jakim jest Dzień Iwanow (7 czerwca). W tym dniu, grupa mieszkańców chodziła po wsi, witając wszystkich słowami: „Jak na Jana nocka krótka, dobry wieczór gospodyni”. Wcielając się w rolę żebraków – prosili o jałmużnę: „Prosimy o ser i wódkę”. Z wdzięczności za gościnę właścicielowi obiecano różne korzyści:

„Jeśli dasz nam sera, to latem Bóg da syna,
Będzie się nazywał Piotruś, syn Iwana.
Jeśli dasz nam beczkę masła, to latem Bóg da córkę,
Będzie się nazywała Magdalenka, córka Iwana”.

Jeżeli w rodzinie był niezonaty syn i niezamężna córka, wówczas obiecywano im urządzenie życia rodzinnego: „Jeśli dasz nam ser, to latem ożenisz syna [...]” („Jeśli dasz nam beczkę masła, latem wydasz za mąż córkę”). Z wdzięczności za gościnę brzmiały takie słowa: „Dziękuję, gospodyni, dziękuję młoda. Niech ci się rodzi i niech ci Bóg daje” i dawali kwiaty.

Zgodnie z wierzeniami trzeba było „[...] umyć dzbanki, żeby złe duchy nie odebrały krowie mleka”. Jeśli proszącym odmawiano w ugoszczeniu, gospodarze mogli usłyszeć słowa zgrozy: „Leż, leż jak kłoda, leż jak zgniła”¹¹.

W rodzinach katolickich powszechną praktyką, która obejmowała także dzieci, było przestrzeganie postu. Jeden z narratorów tak wspominał swoje dzieciństwo: „Przychodziłem do domu ze szkoły 24 grudnia i wiedziałem, że jutro jest Boże Narodzenie: na stole były bezmięsne dania – barszcz z «uszkami», śledź, smażona ryba, ale już były przygotowywane świąteczne dania na następny dzień”¹². Nawet w czasie wojny, kiedy jedzenia było mało, postu obowiązkowo przestrzegano.

¹⁰ CDNI TO, F. 1, Op. 1., D. 1549, L. 179.

¹¹ Notatki terenowe autora.

¹² Tamże.

Powszechność religijna na poziomie rodzinnym obejmowała regularne odmawianie modlitwy. Jak zaznaczali narratorzy w rodzinie było przyjęte („święte”) odmawianie modlitwy przed jedzeniem. Nawet w rodzinach, w których rodzice nie nalegali na odmawianie modlitwy przez dzieci, były one w stanie zaobserwować, jak czynią to osoby starsze. Obraz modlących się rodziców, a jeszcze częściej dziadków, zawsze towarzyszy wspomnieniom życia religijnego tych odległych lat.

Modlitwy w języku polskim odznaczały się skromnym zasobem bogactwa językowego, który jednakże udało się utrzymać przez starsze pokolenie. Zarejestrowano ciekawy przykład – zarówno wśród Polaków, jak i Białorusinów–katolików – zachowało się polskie słowo „książka”, którym osoby starsze nazywały księgi religijne („na stole zawsze leżała książka”, „kiedy moja babcia czytała książkę, nic nie mogło jej przeszkadzać”). Przy czym dokładnego tłumaczenia tego słowa narratorzy nie znali¹³.

Przekazywanie tradycji religijnych w rodzinie także urzeczywistniało się poprzez czynne włączanie się w przestrzeń domową obiektów religijnych. Rozpowszechnianie ateistycznej propagandy miało niewielki wpływ na wystrój domu. Obowiązkowym atrybutem wnętrza domu były jeszcze ikony – obrazy. Co więcej, po zdewastowaniu obiektów sakralnych, byli parafianie, na ile było to możliwe, starali się uratować przedmioty ze świątyni. Na przykład obrazy święte ze zniszczonego kościoła w miejscowości Dwurieczje przechowywano w domach mieszkańców wsi Polskaja Malinowska, gdzie pozostały one do dziś. Przekazywane z pokolenia na pokolenie, były swoistą pamięcią o przodkach, często o ojczyźnie historycznej, z której zostały przywiezione. Z reguły w domu były jeden dwa obrazy święte, można też było spotkać duży obraz. Obok obrazu świętego zazwyczaj stawiano lampkę. W domach najbardziej religijnych mieszkańców („bardzo pobożnych”) przechowywano „ukrzyżowanie Chrystusa” i księgi religijne używane w obrzędach religijnych sprawowanych w warunkach domowych.

Codzienna praktyka wychowania religijnego w polskich i białoruskich rodzinach katolickich, w okresie badań, obejmowała chodzenie do kościoła, uczestnictwo w świątach religijnych, przestrzeganie postu, odmawianie modlitwy. Wraz ze zniszczeniem w 1930 roku życia parafialnego, zniknął jeden z najważniejszych elementów – chodzenie do kościoła, ale poza tym codzienny rytm życia religijnego w rodzinie pozostawał bez większych zmian. Przekazywanie tradycji religijnych odbywało się głównie w wyniku retransmisji tożsamości wyznaniowej przez starsze pokolenie. Jego stosunek do religii stawał się wzorem dla dzieci i środkiem włączenia ich w wiarę religijną.

Kultywowanie tradycji religijnych w rodzinie w tym czasie ukształtowało nowe pokolenie, pokolenie które potrafiło nieść wartości religijne przez dziesięć-

¹³ Tamże.

ciolecia życia ateistycznego i dziś stanowi mocną podstawę odradzających się wspólnot religijnych.

Bibliografia

CDNI TO, F. 1, Op. 1., D. 1549, L. 179.

Centr dokumentacii novejš ej istorii Tomskoj oblasti (CDNI TO), F. 1 Op. 1. D. 1550. L. 11.

Gončarova T.A., *Konfessional'nyj faktor v ètničeskoj identičnosti polâkov Tomskoj oblasti*, „Vesthik Tomskogo gosudarstvennogo pedagogičeskogo universiteta, Vyp.”, 9 (99), Tomsk 2010, s. 120–124.

Iz istorii zemli Tomskoj. Sibirskij Belostok. Sbornik materialov i dokumentov, Tomsk 1998, s. 46.

Lukieva E.B., *Nacional'nye školy v Sibiri v 1920-e – načale 1930-h gg.*, [w:] *Nacional'no-kul'turnaâ politika i praktika ee realizacii v Sibirskom regione v pervoj tretej XX v.*, Novosibirsk 2005, s. 317.

Serežko T.A., *Translâciâ religioznogo znaniâ v semejnyh predniâh i memoratah (na primere sel Belgorodskoj oblasti)*, [w:] V.Â. Mačneva, L.V. Kurilenko (red.), *Materialy II Meždunarodnoj naučno-praktičeskoj konferencii „Sem'â XXI veka: cennosti, orientiry”*, Izd-vo „Univers Grupp”, Samara 2008, s. 62.